

RUGI PARTYJNE.

Pozorna, z wielkim jednak hasłem reklamowana rzekoma sanacja skarbu, jak dotąd, zasada się przedewszystkiem na rugach partyjnych i na bezmyślnym niszczeniu placówek kulturalnych.

Pierwszy odruch społeczeństwa w kierunku zaradzenia brąkom oświatowym był naprawde wzruszający. Począwszy od okupacji niemieckiej, gdy zaczęto organizować szkolnictwo, poprzez wszystkie następujące po sobie rządy, praca w tym zakresie nie ustawała; tem łatwiej to przychodziło, że nie budowano w próżni.

Epoka porozbiorowa pozostawiła nam zreby w postaci tajemnego nauczania, szkolnictwa średnie budowało się już poprzednio inicjatywa nauczycieli i ofiarą samopomocy społeczeństwa. Rozwój zapowiadał się szeroko i wspaniale, wskazywał na niezwykłą siłę twórczą narodu.

Obecny rząd, pod pokrywką „robienia oszczędności“ wykazuje zupełną obojętność na braki oświatowe, co więcej wydaje się, jakby chciał powstrzymać rozwój w tym kierunku, niewygodny dla tych, co chcą opierać swoją

władzę na bezmyślności rządzących. Jaskrawym tego dowodem jest skasowanie wydziału oświaty pozaszkolnej, z formalnym tylko przerzuceniem jego zadań na samorządy, bez określenia funduszy na ten cel niezbędnych. Brutalność w traktowaniu dziedziny najniezbędniejszej, wobec spustoszeń duchowych, pozostawionych nam przez zaborców, jest wprost zdumiewająca. Zastanawia też i oburza brak poszanowania i uznania dla tych aspiracji społecznych, jakie się w niej, od lat tyłu ześrodkowały.

Przy ministerstwie spraw zagranicznych zdołano w ciągu kilku lat zgromadzić poważną bibliotekę pism politycznych, założono też bogate archiwum dokumentów wojennych. Organizatorem, twórcą i konserwatorem jednocześnie był tu znany i zasłużony działacz w oświacie ludowej.

Kasuje się bibliotekę, jako zbędzną, usuwa się i skazuje na bezczynność jej kierownika. Nasi domorośli politycy, mogą się obejść bez specjalnych studiów.

A tu znów powodem rugów są czyste partyjne motywy.

W min. pracy i opieki społecz-

nej zajmuje poważne stanowisko znana działaczka o „postępowem“ zabarwieniu. Usuwa się ją rzekomo dla względów oszczędnościowych.

Bardzo zdolna prawniczka dostaje dymisję za to, że będąc wdową po komendancie i organizatorze P. O. W., pielegnuje ideały męża swego w kierunku najszlachetniejszym.

A co się dzieje na placówkach zagranicznych. Zmienia się lub usuwa ludzi najwięcej wartościowych, o wyrobionych już stosunkach i zakreślonym polu działania. Miłośnicy bowiem panujące nam wysokie stronnictwa rządowe nie obchodzą ani propaganda polska zagranicą dotąd uboga i niedostateczna, ani opieka nad uchodźstwem zarobkowym.

Usuwa się np. z Danii posła naszego i wogóle kasuje się naszą placówkę w Kopenhadze, bez względu na zawiązujący się za pośrednictwem właśnie tegoż ambasadora, przyjazny stosunek pomiędzy dwoma krajami, bez względu na jego faktycznie wyjątkowe zainteresowanie się przybywającymi tam na robotach rolnych naszymi pracownikami.

Sowiety i Europa.

STOSUNKI FRANCUSKO-ROSYJSKIE.

MOSKWA, 10 grudnia. (PAT).

W artykule wstępnym „Izwestij“ Stiekiłow pisze w sprawie stosunków rosyjsko-francuskich, że uznanie przez niego długów przedwojennych zależne jest od uprzedniego udzielenia Rosji kredytu. Dalej zaznacza, że uregulowanie stosunków rosyjsko-francuskich wymaga gwarancji gospodarczych i politycznych. Rosja żąda gwarancji bez wszelkiej interwencji pośredniej i bezpośredniej. W stosunku do Niemiec Stiekiłow proponuje wzajemne zobowiązanie

się Rosji i Francji do nie-mieszania się w sprawy wewnętrzne Niemiec.

O KONTAKT Z MAŁĄ ENTENTĄ

MOSKWA, 10 grudnia. (Tel. wł. „Głosu Pol.“). Dowiadujemy się, że sowiecki komisariat do spraw zagranicznych przystąpił do akcji dyplomatycznej, mającej na celu rokowania z państwami małej ententy w sprawie wznowienia normalnych stosunków, pomiędzy Rosją sowiecką, a temi państwami. Ośrodkiem rokowań ma być Praga czeska.

Otwarcie parlamentu bułgarskiego.

SOFJA, 10 grudnia. (Pat) Wczoraj odbyło się tu otwarcie I-szej sesji nowego „sobrania“.

Otwarcie dokonał król. Na uroczystości obecny był cały korpus dyplomatyczny. Król odczytał mowę tronową, w której na wstępie wyraził pozdrowienie wybrańcom ludu i zwrócił się z apelem do narodu, aby umocnił się w tem przekonaniu, że wspólny wysiłek, lojalne stanowisko, cierpliwość, zimna krew i wytrwała praca pozwolą wejść ojczyźnie na pokojową drogę postępu i pomyślności ekonomicznej.

Nawiązując do niedawnych wydarzeń, król wyraził ubolewanie z powodu występnych poczynań pewnych kół, które usiłowały dokonać zbrodni wciągnięcia ojczyzny w wojnę domową. Wszelkie niebezpieczeństwo zostało jednakże

na szczęście usunięte. — Sytuacja międzynarodowa Bułgarii, głosi dalej oredzie, konsoliduje się, autorytet państwa zwiększa się dzięki lojalnemu stanowisku rządu wobec wielkich mocarstw i krajów sąsiednich.

Polityka zagraniczna państwa daży przedewszystkiem do sumiennego przestrzegania wykonania traktatu pokojowego i zaprowadzenia dobrych sąsiedzkich stosunków bez czynienia uszczerbku godności kraju. Oredzie wyszczególnia projekty ustaw, które złożone zostaną w kancelarii parlamentu. Głównie dotyczą one utworzenia finansowej reorganizacji systemu podatkowego, mają na celu postępowe ekonomiczne, rozwój rolnictwa, handlu, przemysłu, oraz zapewnienie pokojowego rozwoju życia społecznego.

Blaski i nędze życia...

w. m. Gdańska.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). W ubiegły piątek zostały wznowione rokowania polsko-gdańskie w sprawie podziału kosztów utrzymania portu gdańskiego. Koszty te dotychczas dzielone były do połowy, obecnie podział ma być inny.

Przedstawiciel Gdańska dr. Ewert przedstawił w tej sprawie konkretny projekt, który zbliżony jest do stanowiska polskiego.

Z GMINY POLSKIEJ.

GDAŃSK, 10 grudnia. (AW). — Na pierwszym posiedzeniu rady naczelnej gminy polskiej w Gdańsku, rozpatrywano wniosek posła Kubacza, domagający się zmiany statutu gminy polskiej w Gdańsku. W myśl wniosku rada naczelna gminy polskiej powinna posiadać przedstawicieli wszystkich poszczególnych żywojących towarzystw polskich w Gdańsku.

Obecnie rada naczelna składa się z 75 członków, rekrutujących się z zrzeszeń zawodowych. W toku dyskusji nad wnioskiem postawił zarząd kwestię zaufania.

Wniosek Kubacza odrzucono większością głosów, wobec czego za rząd ustąpił.

Wybory nowego zarządu odbędą się 12 grudnia.

ECHA WYBORÓW.

GDAŃSK, 10 grudnia. (Pat). Na zasadzie dzisiejszego oszczędnego obliczenia partja narodowo-niemiecka straciła 1 mandat i będzie miała tylko 33 mandaty, natomiast partja socjalistyczna zamiast 29 otrzymała 30 mandatów.

POLSKA I GDAŃSK NA SESJI LIGI NARODÓW.

GDAŃSK, 10 grudnia. (Pat). Zastępca komisarza generalnego Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku p. Morawski, wyjechał do Paryża w związku z rozpoczynającymi się obradami ligi narodów. Z ramienia senatu gdańskiego wyjechał do Paryża prezydent senatu gdańskiego Sahn.

NOWI PRZEDSTAWICIELE PAŃSTW OBCYCH.

WARSZAWA, 10 grudnia. (Pat) Pan prezydent Rzeczypospolitej w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska, udzielił exequaturu p. Robertowi Skutesky-

mu konsulowi poselstwa Wenezueli w Gdańsku.

WARSZAWA, 10 grudnia. (Pat) Pan prezydent Rzplitej w porozumieniu z senatem wolnego miasta Gdańska udzielił exequaturu panu Erikowi Gellhornowi, konsulowi poselstwa Austrii w Gdańsku.

BRAK GOTÓWKI.

GDAŃSK, 10 grudnia. (AW). — Według doniesień dzienników, w Gdańsku daje się odczuwać szalony brak płynnej gotówki, w związku z czem obawiać się należy katastrofy gospodarczej. Kredyty są bardzo trudne, banki udzielają bardzo niechętnie pożyczek. Kryzys gotówkowy dotknął nawet bardzo poważne firmy, które walczą z kolosalnymi trudnościami. W związku z powyższem zanotować należy coraz liczniejszą redukcję personelu.

SKARŻA SIE NA WYSOKIE PODATKI.

GDAŃSK, 10 grudnia. (AW). — Nacjonalistyczny „Danziger Allgemeine Zeitung“ atakuje władze podatkowe za olbrzymie podatki, które — zdaniem dziennika — uważać raczej należy za nadzwyczajną daninę majątkową.

SPRAWY WOJSKOWE.

Ustalenie stanowiska chorążych.

W związku zaliczeniem budżetowym chorążych na rok 1924 na kontyngens podoficerów zawodowych minister spraw wojskowych zmienił dotychczasowe rozkazy w tej sprawie, ustalając, że chorążowie stanowią zatwierdzone kontyngens podoficerów zawodowych. Sprawa ta dla licznego stanu chorążych, który dotychczas nie posiadał określonych praw uposażeniowych, posiada bardzo doniosłe znaczenie.

W sprawie oficerów w stanie spoczynku.

Informują nas, że oddział V szt. gen. nie rozpatruje zupełnie podań oficerów, przenoszonych w myśl art. 72 ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P., w stały stan spoczynku o zatrzymanie ich w służbie czynnej. To samo dotyczy się

i reklamacji dowódców w tej sprawie. Wobec powyższego zarządzenia wnoszenie takich podań i wniosków jest bezcelowe.

Prawo do opalu deputatowego.

Władze wojskowe wyjaśniają, że prawo do pobierania deputatu opalowego posiadają wszyscy urzędnicy cywilni. Z niższych funkcjonariuszy państw, mogą otrzymać opał tylko woźni. Natomiast urzędnikom kontraktowym opał nie przysługuje zupełnie.

W sprawie opinii oficerskich.

Według wyjaśnień ministra spraw wojskowych, oficerowie, którzy otrzymają „ostrzeżenie“ na podstawie par. 55 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P., będą zawiadamiani o ujemnej opinii,

kłóra była przyczyną udzielenia im tego ostrzeżenia. Dotychczas bowiem, z powodu nieuwzglębiania tych opinii zachodziły niejednokrotnie przykre nieporozumienia.

Rocznica czasopisma „Żołnierz Wielkopolski“.

Z okazji trzeciej rocznicy istnienia czasopisma „Żołnierz Wielkopolski“ dowódca okręgu korpusu poznańskiego, gen. Raszewski, przesłał redakcji powinszowanie, wyrażając w imieniu służby podziękowanie redaktorowi por. Jerzemu Ciepłowskiemu, za jego pełną uznaną pracę. „Żołnierz Wielkopolski“ przy bardzo trudnych warunkach materialnych wywiązał się wzorowo w ciągu swej trzyletniej pracy ze swego zadania na polu oświatowo-kulturalnym.

Z Litwy Kowieńskiej.

SZYKANY WALORYZACYJNE.

WILNO, 10 grudnia. (PAT). — Wileńskie biuro informacyjne donosi: Do seimu kowieńskiego zgłoszony został wniosek o przełiczeniu przedwojennych długów, przy podstawie obliczeniowej w stosunku pół dolara za jednego rubla.

Ostrze tego wniosku skierowane jest przeciwko polskiej własności ziemskiej, która otrzymując niesłychanie małe odszkodowanie przy wywłaszczeniu nie będzie w

stać ze źródła tej indemnizacji pokryć swoich długów przedwojennych.

O WYBORY DO SEJMU KŁAJPEDZKIEGO.

KRÓLEWIEC, 10 grudnia. (AW). — Prezydent Litwy przyjął 5 b. m. delegację ludności obszaru kłajpedzkiego, która zgłosiła memoriał, żądający m. in. uchylecia wyborów do sejmiku kłajpedzkiego, nieusuwalności sędziów, nieznania rady państwa i t. p.

Strajk generalny w Wiedniu.

WIENIEN, 10 grudnia. (AW). —

Dziś wybuchł w Wiedniu zapowiadany strajk generalny. Wszelkie gałęzie pracy i zakłady użyteczności publicznej nieczynne. — W godzinach popołudniowych nastąpiła przerwa w telefonicznych rozmowach międzymiastowych.

WIENIEN, 10 grudnia. (PAT). —

Po ogłoszeniu przez związki urzędnicze uchwały strajkowej rząd usiłował doprowadzić do porozumienia, jednakże rokowania, jakkolwiek trwały cały dzień, nie dały dotychczas żadnych wyników.

Powstanie w Meksyku.

PARYŻ, 10 grudnia. (Pat). —

„New York Herald“ donosi z Meksyku: Generał Stacher na czele 4000 zbuntowanych żołnierzy usiłował wtargnąć do Tampico, celem zajęcia źródeł naftowych i okolicznych miast. Wojska wierne rządowi stoczyły walkę z po-

wstańcami, wypierając atakujących poza Tampico.

PARYŻ, 10 grudnia. (Pat). Według doniesień Havasa z Meksyku wojska rewolucyjne zajęły wczoraj miasto Jalapa.

Kronika telegraficzna.

LWÓW, 10 grudnia. (AW). Onegdaj

komunistyczny związek proletariatu miast i wsi zwołał wiec, na którym prze mawiał poseł Królkowski. Wiec nie doszedł do skutku, szereg osób aresztowano za tamowanie ruchu ulicznego.

WARSZAWA, 10 grudnia. (AW). Polska linia lotnicza „Aerofloyd“ zawiadamia, że z dniem 11 grudnia wstrzymuje się ruch lotniczy na wszystkich liniach nadpoczątkowych w związku z nadchodzącą przerwą zimową. O ponownem wznowieniu komunikacji lotniczej nastąpią zawiadomienia.

PARYŻ, 10 grudnia. (PAT). —

W związku z wyborami, które mają się odbyć w Stanach Zjednoczonych w przyszłym roku. „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że prezydent Coolidge w najbliższym czasie wystąpi oficjalnie ze swoją kandydaturą na

prezydenta Stanów Zjednoczonych. Szefem organizacji wyborczej republikanów będzie na życzenie prezydenta Coolidgea Butcher.

ATENY, 10 grudnia. (Pat) Po wiecu, który się odbył za wiedzą władz, rojalści urządzili burzliwą manifestację, podczas której dali szereg strzałów w kierunku republikanów, 2 osoby zostały zabite, około 20 ranionych, wojsko przywróciło porządek.

BUDAPESZT, 8 grudnia. (Tel. wł. Głosu Polsk.) Poseł Ekhardt wniósł interpelację z powodu przyjazdu krawca paryskiego, Pafrera, motywując ją importem przedmiotów zbytku i demoralizacji.

Długi zagraniczne Polski.

WARSZAWA, 10 grudnia. (Pat). W dniu dzisiejszym udaje się do Paryża i Londynu delegat min.

skarbu p. Aleksander Woytkiewicz, starszy referent min. skarbu dla spraw długów zagranicz-

nych, celem ustalenia wysokości zobowiązań rządu polskiego wobec rządu francuskiego i W. Brytanii.

ANGLJA PO WYBORACH.



Walka wyborcza w Anglii.

Sytuacja ogólna.

LONDYN, 10 grudnia. Jest rzeczą pewną — jak pisze „Evening Standard”, że w poniedziałek po radzie ministrów Baldwin wręczy królowi prośbę o dymisję gabinetu. Zgodnie z angielską tradycją parlamentarną misja tworzenia nowego gabinetu zostanie powierzona najsilniejszej partii opozycyjnej, w tym wypadku przedstawicielom partii pracy Ramsayowi Mac Donaldowi. Należy się spodziewać że Mac Donald misji tworzenia nie przyjmie, gdyby jednak propozycji tej nie odrzucił, zwróci się do liberałów z zapytaniem, czyby nie utworzyli wspólnie z partją pracy gabinetu. Baldwin uważa za rzecz prawie pewną, że do takiej współ-

pracy nie dojdzie, wobec czego Mac Donald złoży misję. W tym wypadku król zwróci się do drugiej z rządu partii opozycyjnej, liberałów, powierzając tworzenie gabinetu lordowi Asquithowi, która zaproponuje konserwatystom utworzenie wspólnego rządu. Niektórzy z konserwatystów, jak lordowie Derby i Birkenhaed wyrażają skłonność wstąpienia do gabinetu, lecz ogół konserwatystów jest temu przeciwny. Dopiero gdy próby utworzenia gabinetu przez partję pracy i liberałów nie dadzą żadnego wyniku, podjęte zostaną starania celem zorganizowania rządu koalicyjnego.

Co zamierza Baldwin.

LONDYN, 10 grudnia. (Pat). — Według wszelkiego prawdopodobieństwa, premier Baldwin nie podejmie żadnych zdecydowanych kroków w kierunku zgłoszenia dymisji gabinetu przed porozumieniem się ze swymi kolegami ministrami. Jak dotychczas wśród liberałów widoczne są wahania w dwóch kierunkach, a mianowicie: 1-szy prąd żąda zupełnej niezależności politycznej, 2-gi prąd równie silny, skłania się do współpracy w pewnych chwilach co do pewnych zagadnień ze stron-

ctwem konserwatywnym. Ten drugi odłam widzi możliwość podtrzymania rządu konserwatywnego w jego programie, obejmującym najważniejsze zagadnienia polityki zagranicznej i wewnętrznej, a mianowicie: rozwiązanie kwestji Ruhr i odszkodowań, złagodzenie kwestji bezrobocia w Anglii oraz uregulowanie sprawy budżetowej przez odpowiednie ujęcie spraw gospodarczych i częściową reformę polityki podatkowej.

WYSOKI PROCENT GŁOSUJACYCH.

PARYŻ, 10 grudnia. (AW). — Londyński korespondent „Matina” donosi, że w wyborach angielskich wzięło udział około 71 proc. uprawnionych do głosowania. W samym Londynie głosowało 60 proc. uprawnionych.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD IZBY.

LONDYN, 10 grudnia. (Pa.). — Liczba poszczególnych stronnictw których kandydaci przeszli do nowej izby przedstawia się jak następuje: konserwatyści 256 mandatów, Labour Party, 189, liberalni 157, niezależni 8. Pozostaje jeszcze 5 mandatów nieogłoszonych.

MACDONALD O SYTUACJI.

LONDYN, 10 grudnia. (AW). — Sytuacja w dalszym ciągu nie jest wyjaśniona; przywódca Labour Party, Ramsay Mac Donald, uważa, że położenie jest trudne, gdyż kluby prawego i lewego skrzydła partji pracy są niezawsze równe.

BALDWIN U KRÓLA.

LONDYN, 10 grudnia. (Pat). — Po radiu. Dziś rano premier Baldwin przyjeżdży na audiencję u króla w Buckingham Palace. WzYTE premiera tłumaczą sobie tutaj ogólnie życzeniem monarchy zasłeganiecia u premiera opinii, co do sytuacji wewnętrznej kraju w chwili obecnej.

ZAKAZY WYWOZOWE W ANGLJI.

LONDYN, 10 grudnia. (Pat). — W związku z zawartym niedawno traktatem handlowym polsko-angielskim polski konsul generalny w Londynie donosi: Nie wolno wywozić z Anglii broni amunicji, złota oraz niektórych substancji chemicznych odurzających.

2) Wwozić do Anglii bez pozwolenia nie wolno: a) barwników, b) chmielu, c) piór niektórych ptaków.

Oplaty wywozowe ani cła w Anglii nie istnieją.



Lloyd George, były premier angielski.

Partja pracy triumfuje.

LONDYN, 10 grudnia. Angielska partja pracy święci swoje zwycięstwo wyborcze.

Ramsay Mac Donald wydał odezwe, w której oświadcza, że dzień wyborów uważać należy za doniosłą historyczną datę dla ruchu robotniczego w Anglii. Odezwa ta stwierdza, że partja pracy uzyska-

ła 43 mandaty od konserwatystów. Ostatnie wybory wykazały wielkie zaufanie, jakie masy robotnicze mają do partji pracy.

W niedzielę Mac Donald odwiedził swój okręg wyborczy, gdzie był witany entuzjastycznie, przy okrzykach: „Niech żyje prezydent ministrów”.

Bezrobocie powodem sukcesu Labour Party.

LONDYN, 10 grudnia. (Pat). — Bezrobocie stało się tu najważniejszym zagadnieniem socjalnym i politycznym. Od właściwego rozwiązania tego problemu zależy los obecnego i następnych rządów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ogólna liczba bezrobotnych wynosi mniej więcej około dwóch milionów. Ogólna zaś liczba dotkniętych bezrobociem pracowników i ich rodzin wynosi prawdopodobnie około 3 i pół miliona. Jest rzeczą jasną, że ten czynnik wspólnie wpłynął na rezultat ostatnich wyborów, zapewniając powodzenie Labour Party i na przyszłość musi zaważyć na każdym większym poczynaniu rzą-

du. To też rząd opracował ostatnio program robót, które mają na celu częściowe zajęcie bezrobotnych. Jednakże plan działania rządu spotkał się z krytyką Labour Party w osobie p. Hendersona, który uważa program rządowy za niewystarczający paljatyw i domaga się akcji na większą skalę. Na skutek kroków, poczynionych przez rząd, zostałaby — zdaniem Hendersona — zatrudniona zaledwie jedna siódma część ogółu bezrobotnych.

Ceny hurtowe w Anglii od sierpnia do końca października r. b. wzrosły 3,4 razy, co naturalnie za ostrza jeszcze kwestję bezrobocia.

SYTUACJA W NIEMCZECH.

Jaśniejsze horoskopy Niemiec.

Długotrwałe przesilenie w Niemczech, rozpoczęte walką całego państwowego życia gospodarczego przeciw okupacji zagłębia Ruhr, zdaje się mijać. Jeszcze przed kilku dniami fale wewnętrznej polityki stawały rządy i ciała ustawodawcze Niemiec przed groźnym znakiem zapytania.

Czy rząd ukonstytuowany przez przywódcę centrum katolickiego, sędziego Marxa, którego reakcja niemiecka stale stawia zarzut filosemityzmu, otrzyma nadzwyczajne pełnomocnictwa, jakich od parlamentu zażądał, czy też przystąpić się będzie musiało do rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów? Opozycja skrajnych niemieckich nacjonalistów i komunistów poniosła klęskę.

Z tą chwilą okres chwiejności i niepewności, cechujący rządy Cuna i Stresemanna mija, a rząd niemiecki wstępuje w fazę uzdrawiania życia gospodarczego Niemiec, które jak to widać z namiennej opozycji nacjonalistów i komunistów zwróci się w pierwszym rzędzie przeciw obu tym skrajnościom.

Obecny rząd niemiecki zajmuje wobec wielko-przemysłowej partji narodowo-niemieckiej stanowisko o wiele radykalniejsze, niż rządy poprzednie, które były do pewnego stopnia ich zausznikami. Jednym z powodów, który przy-

spieszył niesłychanie zdewaluowanie marki niemieckiej, była ta polityka rządowa, która z jednej strony rzuciła olbrzymie sumy na podtrzymanie biernego oporu w zagłębiu, z drugiej ułatwiała magnatom przemysłowym ucieczkę kapitałów zagranicę.

Od 15 listopada maszyna drukarska nie pracuje, bieżący niedobór budżetu państwowego pokrywany jest z kredytu nowo założonego banku rentowego w postaci marki rentowej, a jakkolwiek dalszy proces sanacyjnego tempa nie da się przewidzieć — pojawiają się po raz pierwszy wiadomości o spadku cen na rynkach niemieckich, a poprawieniu się marki niemieckiej na targach zagranicznych.

Z pomocą do pewnego stopnia przychodzi rządowi niemieckiemu postanowienie komisji reparacyjnej, które dały do uchwycenia wszystkich zbiegłych za granicę kapitałów niemieckich. Wiadomo, że Stinnes, Thyssen i inne filary stronnictwa wielko-przemysłowego, właśnie w czasach katastrofy gospodarczej Niemiec zdobyły tak wielkie środki, że pozwoliły im one opanować całą sieć zagranicznych placówek przemysłowych. Proces ten zniszczył zupełnie zdolność płatniczą Niemiec i pociągnięcie tych kapitałów do obowiązków odszkodowawczych państwa, będzie dla całej gospo-



Nowy rząd Rzeszy przed Reichstgiem.

darki niemieckiej obciążeniem. Z objawów, które każą przypuszczać dalszą sanację Niemiec, zapowiadać jeszcze wypada, że pożyczka na poczet reparacji, jaką Ameryka zamierza Niemcom udzielić, pójdzie przedewszystkiem na zaspokojenie trudności żywnościowych, z jak, państwo niemieckie walczy i które są główną przyczyną gospodarczych fermentów.

Ustawa o specjalnych pełnomocnictwach.

PARYŻ, 10 grudnia. (Pat). Przyjęta ustawa o specjalnych pełnomocnictwach daje gabinetowi Marksa możliwość wydawania i przeprowadzania wszelkich rozporządzeń na polu finansowem, gospodarczem i społeczno-politycznym, jakich wymaga chwilowe położenie kraju. Dziś popołudniu o godz. 5-ej zebrał się gabinet dla omówienia tych rozporządzeń.

BERLIN, 10 grudnia. (Pat). —

„Sozialischer Parlament Dienst” donosi: Rząd Rzeszy zamierza mianować ze swego łona komitet składający się z kilku członków gabinetu, który to komitet będzie miał władzę dyktatorską i na mocy przyjętej w parlamencie niemieckim ustawy wydać będzie rozporządzenia, jakie uzna za stosowne. Do dyrektorjatu mają należeć ministrowie finansów, pracy i spraw wewnętrznych.

Układ handlowy niemiecko-amerykański.

BERLIN, 10 grudnia. (AW). — „Berliner Zeitung am Mittag” powtarza doniesienie Reutersa, o zawarciu układu handlowego między Niemcami a Ameryką. Wiadomym jest, że układy w tej sprawie na życzenie rządu amerykańskiego toczyły się w zupełnej tajemnicy. Sekretarz stanu, Hughes, zastrzegł się przeciwko opublikowaniu szczegółów, dotyczących nowego traktatu, przed złożeniem

sprawozdania senatowi Stanów Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że przyspieszenie podpisania traktatu nastąpiło w związku z sytuacją przedwyborczą w Ameryce. Prezydent Coolidge nie zmieni polityki w stosunku do Niemiec, lecz pragnie udzielić Niemcom kredytów, aby w ten sposób mogły one zapłacić za zboże Stanom Zjednoczonym.

PARYŻ, 10 grudnia. (Pat). — „Journal des Debats” donosi ze stron dobrze poinformowanych, że rząd Stanów Zjednoczonych przystępuje do badania propo-

zycji, przedstawionej mu przez amerykańskiego obserwatora komisji odszkodowań, dotyczącej udziału rządu amerykańskiego w komisji rzeczoznawców.

W rocznicę krwawej komedji.

Mija dziś rok od chwili haniebnego oblegowiska na Placu Trzech Krzyży w Warszawie, które bezczeszło posłów, idących się na Zgromadzenie Narodowe. Wolałoby się nie pamiętać o tej powrotności, lecz poslew rzucony wówczas, dziś jeszcze wydaje swój plon. Iud, wszczony w mózgi i sumienia, dziś jeszcze rodzi trujące owoce.

Trzeba tedy przypomnieć, że protesty ówczesne przeciw wyborowi ś. p. Gabriela Narutowicza nie miały żadnych cech „żywołowego” odruchu, lecz wyreżyserowane były przez komedianów politycznych przy pomocy demagogów i oszczerców. Władomó przecz, że obecny prezydent Rzeczypospolitej został wybrany tymi samymi głosami, co go w oczach opinii narodowej bynajmniej nie dyskwalifikuje.

Tym na Placu Trzech Krzyży nie zjawiał się „spontanicznie”. Palki w rękach młodzieży zbyt były do siebie podobne, by można było sądzić, że każdy z tych młodzieńców przygotował ją sobie na własną rękę i bez porozumienia z innymi. Rozdawano te palki organizacyjnie. Przywołano ulicę do wystąpienia przeciw prawu. Z lokali partyjnych i z balkonów powierzono tłumowi dokonanie gwałtu. Czy przypuszczano, że tłum ten ustawi się w ładne szeregi i w spacerze przejdzie przez ulicę miasta? Władomó było, że tłum podniecony ani w spacerze, ani nawet w rozkrzyżanym gardle nie znajdzie ukonformowania, lecz znajdzie je w krwawych ekspresjach, które w takich warunkach nastąpić musiały.

Do akcji wciągnięto młodzież szkolną, jakgdyby zatrzymując sobie zła wśród starszego pokolenia było zbyt małą przyjemnością dzisiejszych czasów. Trzeba jeszcze zatrzymać radość i niewinność dziecięcego wieku. Trzeba jeszcze dziecko wciągnąć w partyjne targowisko. Niech się za młodu zaprawia do krzykactwa, niech również zanajduje anarchii, walki z prawem, przewrotności, niech zerwie dla siebie i spożyje niejako owoce z drzewa rodzzonego oszczerstwa!

Reżyserami demonstracji byli również niektórzy posłowie. Prokurator domagał się ich wydania przez sejm. Nie wydano. Prawica nie dopuściła do „dogwałcenia” nietykalności poselskiej. Twierdziła, że są niewinni. Ale prokurator sądził o tem inaczej. Prawica nie postawiła wówczas sprawy tak, jak obecnie w stosunku do posłów, wydanych po wypadkach krakowskich: winni czy niewinni, niech się przed sądem oczyszczą z zarzutów. Tak przecież w imieniu chrześcijańskiego związku jedności narodowej przemawiał poseł Konopczyński: „Nie mamy — mówił — mienawistości do tych trzech posłów. Poseł Bobrowski ma opinię nieposzlakowanego obywatela, poseł Stańczyk ze swym bojowym zapałem jest dla nas sympatyczniejszy, niż niejeden Sta-

czyk krakowski, a poseł Marek poprostu wywiera urok na wszystkich, którzy się z nim stykają. Prawdopodobnie sąd stwierdził, że uczeń czarnoksiężnika a nie sam czarnoksiężnik rozpętał pewne żywioły i nie byłby umiał ich ujarzmić, gdyby one nie okazały się same bardziej patriotycznymi. Może posłowie ci wyjdą czyści jak anieli, ale przedtem muszą stanąć przed sądem”. Inaczej mówiło się rok temu. Nie dopuszczono do stanęcia przed sądem dla „oczyszczenia się z zarzutów”.

Pierwszym warunkiem komedji politycznej jest brak zasad i dwie miary we wszystkich bez wyjątku sprawach: jedna w stosunku do współpartyjników, druga w stosunku do przeciwnika. Dziś gra się ta komedja z całą otwartością przez zwiększony zespół polityczny. Społeczeństwo wychowuje się w przekonaniu, że zasady w polityce są tak potrzebne, jak dżura w moście. Zdarza się jednak, że niektóre polityczne i partyjne mosty bywają właśnie przez się zasad wysadzane. Zaleca się tedy o-ostrożniejszy po tych mostach spacer. Na wszelki wypadek.

Widz.

Teatr Miejski

Dziś wieczorem

Szalona dziewczyna

Teatr i muzyka.

Występ Korolewicz-Waydowej.

Sama ekspozycja nazwiska Janiny Korolewicz-Waydowej wystarczyła, by sala Filharmonji zapelniała się co do jednego miejsca.

Któż bo nie pamięta jej kreacji operowych, które artystka odwarza i rzeźbi z prawdziwą miłością i troską o każdą delikatną tkankę w wykonaniu. Głos p. Korolewicz-Waydowej rola sam przez się wrażeń, bo to głos dzwiczny, rozległy, donośny i przejmujący; poza-tem artystka ma na usługę swoje zadziwiające przepychem i różnorodnością środką ekspresyjną, a jej fraza melodyjna odbija w sobie najlepsze odruchy uczucia z bezpośredniością. Oczywicie w arjach operowych Massenet, Pucciniego i Verdiego, w których miejsc się cała gama uczuć, i miłość, i ból, i żal, i rozpacz, i gniew obrażonej dumy kobiecej, pani Korolewicz-Waydowa czuje się w swoim żywiole, ale nawet i tak prosta piosenka, jak Chopina „Piosenka litewska” zrobiła wrażenie niezmiernie wskutek umiarkowanego przedstawienia efektów dynamicznych siły w nateżeniu dźwięku, a szepać tak cicho, a mimo to dźwięcznie i dobitnie, mało która ze śpiewaczek potrafi.

To też tryumf jej artystyki artystycznego,

jej sztuki szlachejnej w środkach był zupełny.

Śpiewające towarzyszył na fortepianie dyr. Teodor Ryder — mistrz w sztuce akompaniamentu.

Teatr miejski.

Dziś, t. j. we wtorek, dla zrzeczeń „Szalona dziewczyna”.

W środę ciesząca się niebywałym powodzeniem komedja „Proces rozwodowy”.

W piątek premiera „Nauczycielka” kom. Nicodemiego z p. Ireną Solską w roli tytułowej. Reżyseruje J. Pawłowski.

Teatr popularny.

Dziś i dni następujących, aż do piątku włącznie, sensacyjny dramat w 7 obrazach — „Złodziejka”, — kt. obudził w szerokiej sferach miasta niebywałe zainteresowanie, dowodem czego stałe wysprzedane miejsca na widowni. Do nadzwyczajnego powodzenia sztuk przy-czyniła się doskonała gra artystów i pomysłowa reżyseria p. Dębicza.

Najbliższe koncerty Iódzkiej orkiestry filharmonicznej.

Na XI wielkim koncercie abonamentowym, we wtorek, dn. 11 grudnia, pod dyrykcją Grzegorza Fitelberga wystąpi znakomity pianista, Paweł Lewiecki, który ostatnio występami swymi w Warszawie zdobył sobie wielki poklask krytyki stołecznej. Niepospolitej miary artysta ten odegra z tow. orkiestry koncert fortepianowy Różyckiego. W programie poza-tem symfonia nr. 2 Brahmsa.

Utalentowana śpiewaczka warszawska, p. Zofia Massalska wystąpi na XI tym poranku symfonicznym w dn. 16 b. mes. Artystka odśpiewa „Sen Elzy” z op. Wagnera „Lohengrin” z tow. ork. oraz szereg pieśni z akomp. fortepianu. Dyrygule Teodor Ryder. Program składać się będzie wyłącznie z utworów Wagnera.

Z miejskiego kinematografu oświatowego.

Prowadzony przez wydział oświaty i kultury kinematograf oświatowy przy Wodnym Rynku od poniedziałku, dnia 10 b. m. wyświetla nowy piękny program, na którego całość składają się: 1) „Mroczny pałac”, egzotyczny dramat w 5 aktach, rozgrywający się w Indiach zachodnich, 2) „Hodowla kur na fermie amerykańskiej” oraz 3) „W krainie baśni”, przedstawiający przepiękne góry skaliste w Kanadzie.

stawić trochę rzeczy, aby użyć pieniądze na grę. Ale maż mój nie potrafił się pohamować i przegrał wszystko, co otrzymał. Rzadko tylko zdarzało mu się wygrać większą sumkę kosztem ostatniej stawki. Przypominam sobie, iż raz wrócił z pełnym woreczkiem złota; wygrana wyniosła około 4300 franków. Ale te pieniądze nie trwały długo. Fiodor Michajłowicz nie mógł wytrzymać długo bez gry; wziął 20 szt. poszedł, przegrał je, wrócił do domu, wziął znowu 20 sztuk, znowu przegrał, wrócił jeszcze raz do pieniędzy i tak aż do zupełnego wyczerpania zawartości naszej kasy. Poczuliśmy znowu zastawiać, ale żeśmy mieli mało biżuterji więc wkrótce i to źródło się wyczerpało. Nagromadzili się długie, nie mieliśmy czem opłacić komornego gospodyni naszej, nie znośnej babie, która dokuczala nam jak mogła. Rozpoczęło się li słowne szturmowanie do mojej matki, o pieniądze, które tegoż dnia jeszcze po nadejściu były przegrane, a tymczasem nie płaciło się zaległego komornego, obiadów i t. d. Siedzieliśmy tedy bez гроша, obmyślając sytuację i szukając sposobu wydobycia się wreszcie z tej jaskini hazardu.

Ja, osobiście mogę zaświadczyć że znośniał te „kleśki” zupełnie spokojnie. Po pierwszej większej przegranej i po połączonych z tem przejściach, doszedł do przekonania, że Fiodor Michajłowicz nie wygra wogóle, a jeśli by mu

się nawet udało szczęśliwie odbić większą sumę, to i tak nie na tem nie zyska, ponieważ przegra ją tegoż samego a najdalej następne go dnia. Upewniłam się też, że wszystkie moje prośby i namowy aby dał spokój rulecie nie wywierały nań żadnego wpływu.

Z początku wydawało mi się rzeczą dziwną, iż Fiodor Michajłowicz, który tak odważnie znosił tyle ciężkich ciosów w swem życiu (więzienie, wyrok śmierci, odczytany na szubienicy, banicja, śmierć brata i jego żony) nie mógł się zdobyć na tyle woli, aby przetrwać grę w pewnej chwili i wstać od stołu. Odczuwałam to boleśnie jako pewne poniżenie, niegodne tak wzniosłego charakteru; bolała mnie mocno ta skaza i słabość mego męża. Ale przekonałam się wkrótce, iż nie jest to zwykłe osłabienie woli lecz prawdziwa namietność, przed którą nie ostał by się nawet mocny charakter. Musiałam się więc pogodzić z tem jako z objawem chorobliwej manji. Jedynym ratunkiem była ucieczka. Nie mogliśmy jednak wyjechać z Baden-Baden nie otrzymawszy przedtem z Rosji większego zasiłku.

Muszę wyznać szczerze, iż nigdy nie czyniłam wyrzutów memu mężowi o to, iż przegrał resztę naszej gotówki, nie wstydziłam nigdy o to sprzeczkę (mój maż umiał to ocenić); bez wahania oddawałam mu ostatni grosz, wiedząc zgóry, iż zastawionych

rzeczy nie zobaczą już więcej na oczy. Ale w głębi duszy cierpiałam bardzo, widząc wygład Fiodora Michajłowicza: błądy i wymęczony przychodził z kasyna do domu (nie zabierał mnie nigdy ze sobą), ledwo się trzymał na nogach, prosił o pieniądze, brał je, wychodził i wracał znowu po półgodzinie jeszcze bardziej wstrząśnięty. Ten manewr powtarzał się tak długo, póki starczyło pieniędzy.

Gdy już nie pozostało ani гроша, gdy wyczerpały się wszystkie środki — opanowywał Fiodora Michajłowicza rozpaczliwy nastrój; jęczał głośno, rzucał mi się do nóg z płaczem, błagał o przebaczenie. Dużo wysiłków, namów, perswazji musiałam zużyć, zanim mi się udało go uspokoić, skierować jego uwagę na inne przedmioty. Byłam szczęśliwa, jeśli mi się to udawało, gdy mogła go skłonić do pójścia ze mną na spacer do parku lub do cytelnii. W tym czasie, czekając w Baden na nadejście pieniędzy, chodziliśmy na spacerach codziennie. Czuliśmy wtedy bardzo dobrze i gawędziliśmy godzinami całemi o najrozmaitszych kwestiach. Tak mijał dzień za dniem w spokoju i w szczęściu, mimo braku pieniędzy i drobnych kłopotów. Ale nadeszła ota przesyłka pieniężna z Petersburga i życie nasze stało się piekłem.



Wskutek swej podatności i elastyczności opona Cord umożliwia jak-najszybszą jazdę i daje dzięki temu dużą oszczędność w czasie i materiale pednym. Zatem najtrwalszą oponą jest

Continental Cord

Jeneralna Reprezentacja Gens i S-ka.

Sprzedaz w większych składach akcesoriów samochodowych.

14974-1

ODCZYTY.

Wacław Sieroszewski w Zgierzu.

Na zaproszenie wydziału szkolnego magistratu m. Zgierza, zjechał w niedzielę, dnia 9 b. m., do miasta tego powieściopisarz i nieustrudzony bojownik wolności Wacław Sieroszewski. Przyjęciem gością zajęli się członkowie magistratu, oraz miejscowe nauczycielstwo.

Gość zainteresował się życiem kulturalnym naszego miasta. Między innymi zwrócił uwagę na ukończeniu budowana przez gminę wzorową szkołę powszechną, nie szczędząc zarządowi miasta pochwał za energiczną i wytrwałą pracę nad rozwojem kultury i oświaty w Zgierzu. Po obiedzie, wydanym na cześć gościa przez członków magistratu, wygłosił p. Sieroszewski w miejskim uniwersytecie ludowym odczyt o Japonji. Odczytu tego, trwającego przeszło dwie godziny, który był jedynym przepięknym poematem o kraju wschodzącego słońca i kwitnących czeresni, wysłuchala licznie zebrana publiczność z prawdziwą rozkoszą.

Następnie udał się poeta do miejscowego seminarjum nauczycielskiego, gdzie w miłej atmosferze spędził chwilę kilka na pogadance z uczennicami, którym opowiadał o swoich podróżach.

Następnie w miejscowym gimnazjum zebrał się z młodzieżą wszystkich zgierskich szkół średnich. Witany uroczysto, a serdecznie, po wysłuchaniu popisów muzycznych i wokalnych, wygłosił p. Sieroszewski przepiękne przemówienie, którego młodzież wysłuchala z zapartym oddechem.

Wieczorem podejmował gościa miejscowe nauczycielstwo skromną kolacją, w czasie której wygłoszono kilka przemówień na cześć poety i ideałów wolności, sprawiedliwości i miłości. W przebiegu mowy odpowiedział p. Sieroszewski, mając polaków, jako tych, którym idee, przez niego głoszone najbardziej odpowiadają, którzy nie unieją nienawidzić, a z wszystkimi pragna

żyć w zgodzie, czego najlepszym dowodem jest obecność na sali zaproszonych przez nauczycielstwo polskie, nauczycieli gimnazjum niemieckiego.

S. S.

T. U. R.

Towarzystwo uniwersytetu robotniczego urzędu w rocznicę tragicznego zgonu pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej uroczystą akademię żałobną.

Tow. uniwers. robotn. urzędu następujące wykłady:

Środa, dn. 12 b. m., o godz. 7 w., w lokalu przy ul. Targowej nr. 31, — wygłosił wykład prof. Gacki na temat „Historia kultury”.

Piątek, dn. 14 b. m., godz. 7 w., w lokalu przy ul. Aleksandrowskiej nr. 39, — wygłosił wykład prof. Gacki na temat „Antyklerykalizm, jako czynnik demokratyczny”.

Dwa odczyty prof. W. Lutosławskiego.

We środę i czwartek, dn. 12 i 13 b. mies. w sali Filharmonji, o godz. 8-jej wiecz. prof. Wincenty Lutosławski, znany autor całego szeregu dzieł filozoficznych, wygłosił dwa wykłady o zagadnieniach etyki płciowej. Znakomity prelegent i uczyony w pierwszym wykładzie mówił o teorii płci, przyjaźni, małżeństwie i miłości, w drugim wykładzie o reformie obyczajów. Wykłady prof. Lutosławskiego, który obecnie jest profesorem uniwersytetu wileńskiego, a poprzednio był profesorem uniwersytetu Jagiellońskiego, jak również prowadził wykłady w uniwersytetach zagranicznych, wywołują niewątpliwie ogromne zainteresowanie wśród inteligencji naszego miasta, tembardziej, że prof. Lutosławski należy do rzędu naszych najwybitniejszych autoritetów w dziedzinie etyki seksualnej i słusznie nazywany jest przez krytykę „polskim Forelem”.

Nieznany Dostojewski

(Dokończenie).

Mam jeszcze jedną szansę, którą spróbuję jutro wykorzystać. Ale jakaż to drobna szansa!

Przebacz mi, Aniu, wiedz o tem iż kocham was obie, Ciebie i Sonię, ponad wszystko na świecie. Nie potrafiłbym żyć bez was.

Na miłość boską, nie denerwuj się, nie kłopotz się o mnie.

Nie żałuj tych stu franków. Razem z tem, co przysłał Maikow, będziemy mieli 200 fran. i zaraz do powrocie przystąpię do wykonania pewnego planu. Wiesz, że mam napisać do Katkowa. — Mam pewne widoki powodzenia.

Przebacz mi, Aniu, przebacz. Całuję twe stopy, przebacz twemu pedziwiatrowi. Ścisłam mocno Ciebie i Sonię. Opiekuj się Sonia i czuwaj nad nią. Jak ja tu wytrzymam bez was?

Mam przecież zajęcie. Będę komponował albo napisze parę listów do Rosji. Ale Ty, Soniu, będziesz pewno płakać. Oh, moja Aniu, jakże się boję, możesz ze smartwienia stracić pokarm. Nie żałuj tych 100 franków, wróć na pewno.

Należę do was, do Ciebie, do Soni. Odolacie Wam miłość.

Twój F. M. Dostojewski.

Z pamiętnika Anny Grigorjewny Dostojewskiej.

Baden-Baden.

W czerwcu 1867 r. otrzymaliśmy pieniądze z redakcji „Ruskiego Wiestnika” i postanowiliśmy zaraz wyjechać. Z prawdziwym żalem opuściliśmy Drezno, gdzie mi było tak dobrze i zacisznie; meczyło mnie jakieś przecucie, że nastąpią pewne zmiany. Moje przecucie nie myliło mnie: gdy przypominam sobie te pięć tygodni spędzonych w Badenie i gdy przeglądam moje zapiski stenograficzne z tego okresu, widzę wyraźnie to coś, co opętało mego męża, zawiadnęło nim całkowicie i nie wypuściło go ze swych ciężkich pęt.

Wszystkie pomysły Fiodora Michajłowicza, jego metoda gry w ruletkę, były bardzo słuszne i rozsądne, ale tylko w zastosowaniu ich przez flegmatycznego Anglika lub Niemca, nie przez tak nerwowego, porywczego i skrajnego człowieka, jakim był mój maż. Ale gracz musi posiadać przez zimnej krwi i silnej woli jeszcze spore środki pieniężne, aby móc przetrzymać do końca. Pod tym względem Fiodor Michajłowicz był źle uposażony i mieliśmy bardzo ograniczone środki materialne, a w razie przegranej słabe widoki pożyczania pieniędzy. W ciągu tygodnia przegrał Fiodor Michajłowicz całą gotówkę i rozpoczął się okres ciężkich kłopotów materialnych. Postanowiliśmy za-

Jak Łódź wypłacać będzie podatek majątkowy?

Na podstawie podpisanego przez przemysł zobowiązania.

(h) Wobec pewnych wątpliwości, jakie nasunęła nam informacja o podpisaniu przez przemysłowców zobowiązania co do podatku majątkowego, zwróciliśmy się do jednego z przemysłowców z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii.

Na zapytanie otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

„Właściwie już podczas pobytu w Łodzi p. Korfanteo, doszliśmy do porozumienia w sprawie wszystkich punktów, dotyczących spłaty podatku majątkowego za rok 1923 i 1924, a to na mocy uzyskanego przez nasze związki pełnomocnictwa od członków.

Z całej sumy zaliczek I rat za dwa lata, płacimy 10 proc. gotówką w walucie amerykańskiej, angielskiej, szwajcarskiej, czeskiej, holenderskiej, belgijskiej i francuskiej do dnia 15 grudnia w tutel-szym oddziale P.K.K.P.

Pozostałe 90 proc. płacimy w wekslach, wystawionych na zlecenie centralnej kasy państwowej w Warszawie, a oprocentowanych w

wysokości 20 proc. na 5 okresów, z których pierwszy upływa w końcu kwietnia, a ostatni w końcu listopada 1924 r.

Weksle te noszą podpisy firmy, która za sumę na nią przypadającą, w zupełności odpowiada, a to w myśl rozdzielnika całej sumy (15 milj. fr. zł.), załączonego do protokołu.

Przemysł średni, znajdujący się w gorszych warunkach, wpłaca gotówkę i weksle do dnia 24 b. m.

Z chwilą podpisania przez naszych przedstawicieli zobowiązania, wstrzymane zostały wszelkie egzekucje rat i przedpłat na podatek majątkowy od firm, w imieniu których związki przemysłowców umowę podpisały.

Takie rozwiązanie sprawy, ulży przemysłowcom, którzy zbyt są zajęci podatkami i terminami ich płatności, a rząd zyskawszy walory na ugruntowanie banku emisyjnego, ulży pracy urzędników skarbowych.

Kupcy dziś podpiszą zobowiązanie.

(h) W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Warszawy delegacja kupców, w celu podpisania w ministerstwie skarbu umowy w kwestii

podatku majątkowego.

Również dziś w izbie skarbowej podpiszą odnośne zobowiązania przemysłowcy tomaszowscy.

Sw. Biurokracy święci tryumfy a publiczność mimo najszczerzej chęci podatków zapłacić nie może.

(b) Jak wiadomo, w dniu wczorajszym upłynął termin wpłacania pierwszej zaliczki na podatek majątkowy i trzeciej raty podatku przemysłowego za pierwsze półrocze. Z tego też powodu poczty oblegane były przez płatników, z których wielu nie zdażyło już w dniu wczorajszym podatku zapłacić i narazili się na karę za zwłokę.

W urzędzie pocztowym przy ul. Piotrkowskiej 17 działy się niesłychane rzeczy. Jednopołożowy lokal tego urzędu przepełniony był krzyżującymi ludźmi, a interpelowany dyrektor urzędu nie mógł

nie pomóc, gdyż nie przysłano mu ani jednego policjanta. Władze pocztowe w Warszawie, mimo kilkakrotnych memoriałów i wezwań prasy łódzkiej, nie szukają innego lokalu na ten urząd, aczkolwiek obsługuje on najruchliwszą część miasta. Lokal znajduje się w opłakanym stanie, a zezwolenie na odświeżenie go nie nadchodzi, mimo to, iż korespondencja w tej sprawie prowadzona jest już 2 lata.

W ten sposób udogodnienie władz, polegające na płaceniu podatku w urzędach pocztowych jest: połowiczne.

Afery podatkowe na prowincji.

I tam robi się podejrzone obroty obrotowym podatkiem.

(b) Kupcy na prowincji, śladem swych łódzkich i warszawskich kolegów, dokładają wszelkich starań, aby wykreślić się od podatków, a szczególnie od podatku przemysłowego.

kładem władz łódzkich poszły i władze bądźniańskie, które w piątek w nocy aresztowały Z. Dancygera, W. Dancygera i Przechadzkiego, za różne manipulacje podatkowe.

Jak się dowiadujemy, za przy-

Strajk lekarzy w kasie chorych zlikwidują robotnicy.

Ultimatum do środy.

(b) Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu rady przybocznej kasy chorych, przedstawiciele wszystkich trzech związków zawodowych oraz o.k.z.z. złożyli piśmienne oświadczenie, iż domagała się natychmiastowego zlikwidowania bezrobocia lekarzy kasowych i natychmiastowych pertraktacji bezpośrednio z lekarzami.

O iloby do środy, t. j. do dnia jutrzejszego strajk nie został zakończony, związki zawodowe przedsięwzięną natychmiast kroki,

zmierzające do bezwzględnego zlikwidowania strajku.

Komisarz kasy chorych dr. Giębartowski przesłał tę decyzję ministerstwu pracy i prawdopodobnie jeszcze w dniu dzisiejszym nadejdzie odpowiedź.

Również w dniu dzisiejszym łódzcy posłowie robotniczy mają wszcząć energiczną akcję w ministerstwie pracy i ministerstwie zdrowia w sprawie natychmiastowego zlikwidowania strajku lekarzy kasowych.

Tajemnice zakamarków łódzkich.

Młoda dziewczyna ofiarą szajki złodziejskiej.

(b) Zamieszkały przy ul. Nowo-zarzewskiej 7 Józef Goldszajn okradziony został przez swą służącą, która następnie zbiegła.

Córka Goldszajna udała się do 10-go komisariatu policji, celem zawiadomienia o kradzieży, lecz

do dnia dzisiejszego, t. j. po 5-ciu dniach jeszcze do domu nie wróciła.

Zachodzi podejrzenie, iż Goldszajnównę uprowadzili koledzy złodziejski.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego Instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Mglisto, zachmurzenie dość duże, temperatura w pobliżu zera, słabe wiatry lokalne.

Zrzeczenie się mandatu.

Do prezydium rady miejskiej nadeszło pismo, zawierające rezygnację z mandatu radzieckiego n. senatora O. I. Mendelsoń (frakcja żydów-ortodoksów). Na miejsce p. sen. Mendelsoń wchodzi do rady z listy zastępców, p. Z.M. Rogowy.

Oryginalna likwidacja bezrobocia.

(h) Związki zawodowe zaalarmowane zostały sposobem, w jaki „zlikwidowano“ bezrobocie w państwowej fabryce monopolowej.

W odpowiedzi na żądania robotników, aby przy zarobkach stosowany był wskaźnik drożyzniany, zaakceptowano po strajku to żądanie, lecz równocześnie wyrzucono na bruk kilkuset robotników.

Takie załatwienie zatągu w rządowej instytucji wywołało zrozumiałe oburzenie wśród robotniczej Łodzi, która domaga się energicznej akcji związków w obronie pokrzywdzonych robotników.

Bestja.

(b) W dniu wczorajszym po rozprawie przy drzwiach zamkniętych, sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Ilmicza skazał 50-letniego Wincentego Iwanczyka na 4 lata więzienia za obcowanie płciowe ze swą nieletnią córką

Etka rewizji podatkowych.

(b) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach na wokandyse sądu okręgowego rozegrają się epilogi, dokonywanych niedawno rewizji ksiąg handlowych w wielkich firmach manufakturowanych.

Oskarżonym grozi kara grzywny w wysokości 20-krotnej sumy niezezwolonej oraz skutki karne, przewidziane w kodeksie karnym.

Zygmunt i Regina Krotoszyńscy z okazji przypadającej we wtorek, dnia 11-go grudnia, 1923 r.—25-iej rocznicy ślubu złożyli w Redakcji naszego pisma

mk. 250.000.000.—

na następujące cele społeczne:

mk. 25.000.000.— na Gimnazjum Społeczne;

mk. 25.000.000.— na Szkołę Handlową T. wa Szerzenia Wiedzy Handlowej;

mk. 25.000.000.— na Szkołę Rzemiosł przy Talmu-Torze (Pomorska 46);

mk. 25.000.000.— na Chrześcijańskie T.wo Dobroczynności;

mk. 25.000.000.— na Żydowskie T.wo Dobroczynności;

mk. 25.000.000.— na Dom Inwalidów Wojennych;

mk. 25.000.000.— na Dom Sierot (Północna 38);

mk. 25.000.000.— na Dom Starców im. Konstantów;

mk. 25.000.000.— na „Uzdrowisko“ przy T. wie „Bykur Cholim“;

mk. 25.000.000.— na „Ligę Przeciwdrożniczą“.

Komunikat.

Baczność, pracownicy biurów przemysłu włókienniczego!

Dziś, dnia 11-go grudnia, o g. 8¹/₂ wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska № 108) odędzie się

WIEC,

na którym omawiana będzie sprawa ustalania cenników.

W dobrze zrozumianym interesie własnym, winni przybyć

wszyscy pracownicy biurów przemysłu włókienniczego,

wzwl upoważnieni delegaci personalów.

Los Wasz, koledzy i powaga Międzyzwiązkowej Komisji Pracowniczej znajduje się w Waszych rękach.

Dajcie dowód, że interesów Waszych bronić chcecie i potraficie.

Przyjdźcie wszyscy na wiec!

Międzyzwiązkowa Komisja Pracownicza.

Panie Wojewódzki,

czy pan już naprawdę nie uznaje 6 Sierpnia?

(b) Mimo ciągłych skarg ze strony mieszkańców ul. 6-go Sierpnia, panują tam wieczorem egipskie ciemności „rozjaśniane“ kilku mdleli światełkami lamp

gazowych, z których kilka jest zupełnie zepsutych.

Przy obecnych stawkach za gaz, zaliczkach i doliczkach, mógłby zarząd gazowni mniej lekceważyć obywateli miasta.

Magistrat łódzki contra reforma rolna.

Dziś we wtorek zrana wyjechał do Warszawy p. prezydent Cynarski i ławnik wydziału budownictwa, inż. Folkierski, celem interwenjowania w imieniu samorządu m. Łodzi u czynników sejmowych i rządowych w sprawach związanych z wniesioną

przez rząd do sejmu zagrażająca interesom miast nowa ustawa o parcelacji i osadnictwie.

Zabiegi interwencyjne, podjęte będą wspólnie z przedstawicielami samorządu m. Warszawy oraz innych większych miast Polski.

Pan Jagniatkowski się obronił a swoją drogą cielęcina kosztuje już milion marek.

(b) W dniu wczorajszym delegacja rzeźników z p. Lutrosińskim na czele znów przybyła do referatu walki z lichwą i goniac referenta Jagniatkowskiego do wszystkich pokojach, domagała się zaakceptowania nowego cennika

według którego wieprzowina kosztowałaby milion mk., a słonina milion 300 tys. mk. za 1 kg. Tym razem jednak się nie udało, i nie nie wskórawszy, rzeźnicy opuścili referat walki z lichwą.

Urząd do walki z lichwą zna się na rzeczy.

Kaufman płaci 100, a Ordynans tylko 5 milionów.

(b) Za nierównanie cen na towarach i nieposiadanie rachunków, referat do walki z lichwą przy komisariacie rządu, skazał właścicieli składów manufaktury Samuela Smorodzińskiego, Piotrkowska 56. oraz formę Kaufman i spółka po 100 milionów mk. grzy-

wny, Dawida Bermana, Cegielnia na 55 na 10 milionów grzywny, Mieczysława Wilczyńskiego, Srebrzyńska 31 i Henocha Ordynansa, Zgierska 2 po 5 milionów mk. grzywny i Szajndłę Babianke, Brzezińska 31 na 2 miliony mk.

Praca młodocianych i kobiet.

Obecnie odbywają się obrady komisji sejmowej nad ustawą o pracy młodocianych i kobiet w przemyśle i handlu. Jak dowiadujemy się, projekt ministerstwa pracy i opieki społecznej przewiduje, że młodociani od 15 do 18 lat nie mogą pracować w warunkach, działających ujemnie na zdrowie. Spis takich robót wydaje minister pracy i op. społecz. Zatrudnienie dzieci poniżej 15 lat jest wzbronione. Tylko ci młodociani mogą być przyjęci, którzy wykaza, że mają skończone 15 lat, świadectwo lekarskie, że praca dla nich nie jest szkodliwa i

świadectwo szkoły powszechnej. Świadectwo lekarskie wystawiane jest na koszt przedsiębiorcy.

Odpozynek nocny trwa 11 godzin, w czasie od 8 wiecz. do 6 rano, a w zakładach na 2 zmiany od 10 do 5 rano.

Godziny nauki zawodowej i do kształcącej zalicza się do obowiązkowych godzin pracy.

Zatrudnianie kobiet w kopalniach jest wzbronione. Matki karmiące mają 2 przerwy po pół godziny.

Położnice otrzymują 6-tygodniowe urlopy przed i po porodzie, nie wolno ich wydalac.

Kat własnej żony.

Rok więzienia za znęcanie się nad żoną.

(b) Złym mężem był Lewiński. Do pracy nie miał wielkiej ochoty — a wydawać lubił wiele. Żona musiała swymi zarobkami uzupełniać budżet i hulaćki budżet pana męża i w dostatkach znosić wszystkie jego humory, które pod wpływem alkoholu stawały się niebezpieczne.

Mieszkanie Lewińskiego przy ul. Suchej 2 było widownią gorszacych awantur małżeńskich, w czasie których Lewińska znosiła razy mężowskie.

W dniu 4 sierpnia wrócił Lewiński do domu, jak zwykle, w stanie nietrzeźwym i w trakcie kłótni z żoną swą, kopnął ją tak nieszczęśliwie, iż znajdującą się w stanie odmiennym, Lewińska po-

roniła, a następnie po ciężkich cierpieniach, zmarła.

Wczoraj odbyła się w sądzie okręgowym rozprawa, podczas której świadkowie w zupełności potwierdzili przebieg zaiscia, a biegły lekarz opinia swą mocno obciążał winę podsadnego.

Prokurator Krychowski w jasnym świetle przedstawił całą gehennę, jaką przechodziła w przeciągu kilku lat Michałina Lewińska, która dopiero śmierć wybawiła z rak zwyrodniałego męża.

Sędzia skazał Lewińskiego na rok więzienia, stosując w myśl wniosku prokuratora bezwzględny areszt aż do uprawomocnienia się wyroku.

Czy pan wójt z byka spadł?

Czy też może należy do P.S.L. „Pias“.

W okolicy Rawy posiada swe dobra niejaki p. Pinowski.

W ubiegłym tygodniu p. Pinowski otrzymał od wójta miejscowego Stanisława Kowalskiego „ukaz“ treści następującej:

„Z powodu wesela mej córki, winien pan w ciągu 24 godzin nadać mi 10 centnarów żyta, 5 centnarów pszenicy i 10 milionów marek polskich gotówką!

P. Pinowski oczywiście nie miał zamiaru zastosować się do żądania p. wójta, to też srodze to od-

nokutował. W nocy po upływie terminu wpadło do folwarku 5 zbiarów z wóitem na czele i odczytali mu „protokół“, w którym czarne na białym napisano, że cały za pas żyta i pszenicy na folwarku zostaje skonfiskowany dla wojska.

Po odczytaniu pisma przybyłe zabrali 50 centnarów zboża i odeszli.

P. Pinowski zwrócił się do władz o interwencję.

Czytajcie „Kurjer Wieczorny“.

Wzrost obiegu banknotów w r. 1923.

Obieg banknotów polskiej królowej kasy pożyczkowej wynosił w miliardach marek polskich:

1.I.	909.1
30.IV.	2.332.3
10.V.	2.415.6
20.V.	2.455.2
31.V.	2.733.7
10.VI.	2.817.8
20.VI.	2.914.7
30.VI.	3.566.6
10.VII.	3.090.2
20.VII.	3.883.1
31.VII.	4.478.7
10.VIII.	4.887.3
20.VIII.	5.390.1
31.VIII.	6.871.7
10.IX.	7.883.4
20.IX.	8.555.4
30.IX.	11.197.7
10.X.	13.002.2
20.X.	15.764.0
31.X.	23.080.4
10.XI.	28.053.4
20.XI.	36.948.2
30.XI.	53.217.4

Wartość tego obiegu wynosiła w dniu 1 stycznia 51,067,000 dolarów, zaś w dniu 30 listopada tylko 15,118,606 dolarów czyli mniej niż jedną trzecią część.

Stan kredytów dyskontowych udzielanych przemysłowi wynosił dnia 1 stycznia 175 miliardów ma-

rek, czyli okragło 9.8 milionów dolarów, a w dniu 30 listopada 8467 miliardów, czyli tylko 2.4 milionów dolarów.

W początku roku gospodarka prywatna korzystała z kredytu w wysokości 19 procent wartości obiegu, obecnie tylko z 15 procent obiegu.

Stan rachunków zagranicznych i gotówki w obcych walutach w P.K.K.P. wynosił dnia 1 stycznia 37,9 milionów marek złotych, obecnie wynosi 38.3 milionów marek złotych.

Najmniej wynosił dnia 10 czerwca, a mianowicie tylko 19,9 milionów marek złotych.

Dług skarbu państwa wynosił dnia 1 stycznia 799,5 miliardów marek, czyli 44 milionów dolarów — z końcem listopada zaś tylko 12,1 milionów dolarów, czyli że na inflacji i spadku marki mimo wszystko zarobił najlepiej skarb, redukując w ciągu 11 miesięcy swój dług wewnętrzny do jednej czwartej, względnie 32 milionów dolarów.

Na pokrycie takiego długu, mimo deficytowej gospodarki nie zdobędzie się łatwo nawet o wiele od nas gospodarczo silniejsze państwo. —kt—

miedzi, 40 części cyny i 10 części cynku.

Kasy państwowe przyjmować mają monety wszelkich rodzajów w każdej ilości z wyjątkiem tych wypadków, w których należności, w myśl obowiązujących przepisów, mają być uiszczane w zlocie.

Państwo wybijać może monety złote bez ograniczeń kwoty ogólnej, natomiast monety srebrne po pięć złotych tylko do kwoty trzech złotych na każdego mieszkańca państwa, zaś po dwa, jeden i pół złotego tylko do kwoty łącznej trzech złotych na każdego mieszkańca i wreszcie monety mniejszej wartości łącznie do wysokości kwoty jednego złotego na każdego mieszkańca.

Monety złote wybijane być mogą albo na rachunek państwa, lub na rachunek osób prywatnych, pokrywających koszt wybijania i zgłaszających do przebiecia na monetę ilości złota nie mniejsze od stu gramów. Monety z innych kruszców mogą być wybijane wyłącznie na rachunek państwa.

Wykonanie ustawy oraz oznaczenie terminów puszczenia w obieg monet złotych powierza się ministrowi skarbu. Dzień wejścia w życie ustawy ustali dekretem prezydenta Rzeczypospolitej.

KRYZYS EKONOMICZNY W ROSJI.

MOSKWA, 10 grudnia. (AW). Rosja w chwili obecnej przeżywa b. ciężki kryzys ekonomiczny, który ogarnął zarówno przemysł, jak i handel. W grudniu zmniejszyły się gwałtownie operacje bankowe, weksle nie są spłacane, gdyż zdrożały. obroty zmniejszone są do minimum.

KOPALNIE NADREŃSKIE PRACUJĄ.

DUESSELDORF, 9 grudnia. — (Pat). Praca uruchamiana jest w coraz większej ilości przedsiębiorstw. Nowy szereg towarzystw kopalnianych podpisał z władzami okupacyjnymi układ, na mocy którego wpłaci wstecz podatek węglowy na sumę 1.500.000 dolarów. W ten sposób ilość przedsiębiorstw, które podpisały podobne umowy dosięgła 86 procent.

Nowe zwyczki kursów walut obcych.

Dolar oficjalnie 3.800.000. — W obrotach prywatnych 4,200.000 w żądaniu.

Krótki okres stabilizacji marki na poziomie 3,500.000 mk. za dolara należy — jak się zdaje — do przeszłości.

P.K.K.P. przestała pokrywać całe zapotrzebowanie dewiz, przystępując na nowo do rapartycji. — Naturalnie, stało się to natychmiast powodem do silnego wzmocnienia się tendencji na giełdzie nieoficjalnej, które nie pozostało bez wpływu na kurs giełdy oficjalnej.

Już w piątek na giełdzie oficjalnej kurs dolara doszedł do 3,600 tys. mk., a wczoraj do 3,800,000.

W obrotach prywatnych w czasie dwóch dni świątecznych żądano już za dolary po 4,500.000. — Wczoraj na skutek dość licznych sprzedaży tendencja nieco osłabła. Ponad 4,000,000 mk. nie chciano płacić.

Sprzedaże większe są obecnie na porządku dziennym. Z powodu braku gotówki markowej sprzedaje się dolary na spłatę zapadających weksli oraz na podatki. Z reguły każdy, kto miał zobowiązania na grudzień starał się zabezpieczyć w walucie i ta waluta wychodzi obecnie na rynek.

Do 15-go zaofiarowanie z tego źródła nie zmniejszy się poważnie. Po 15-tym jednak, gdyby P.K.K.P. nie zdecydowała się na nowo honorować całego zapotrzebowania, możliwy jest nowy spadek marki, tembardziej, że dość głośno zapowiedzi radykalnej zmiany w polityce skarbowej i finansowej dotychczas się nie sprawdzają.

aczkolwiek termin 5-go grudnia upłynął już dość dawno.

Na giełdzie akcyjowej w dalszym ciągu poważniejszym zmian nie ma. Kursy naogół utrzymują się na jednym poziomie przy nieznacznych procentowo odchyleniach w dół lub w górę.

Dotyczy to zwłaszcza papierów bankowych i cukrowniczych, w których zapanował już na dobre grudniowy zastój.

Podobnie cięższe papiry metalurgiczne mają tylko wykazują zmiany. Wyjątek stanowi tu Zielemieński, który dość systematycznie zwiększa po kilkaset punktów z dnia na dzień.

Pozatem zdumiewająco wytrwale trzyma się Cegielski. Według wszelkiego prawdopodobieństwa co do Cegielskiego działają momenty spekulacyjne. W obrotach pozagiełdowych zawierane są bardzo liczne transakcje specjalnie tym papierem z dostawą na ultimo, dlatego też kurs obecny utrzymywany jest na dogodnym dla spekulacji wysokim względnie poziomie.

Z poważniejszych zwyczajów w dniu wczorajszym zanotować należy 50 procentowy skok Polskiego Przemysłu Naftowego z 675 na 1025 tysięcy oraz zwyczaj Spirytusu z 3350 na 4180 tysięcy.

W dalszym ciągu o 200 tysięcy zwyczajowała Siła i Światło na skutek dość konkretnie podawanych wiadomości o kredycie zagranicznym, jaki otrzymać ma to konsorcjum. —or—

Przyszły system monetarny polski.

Główne zasady projektu ustawy monetarnej.

Według opracowanego przez ministerstwa skarbu projektu ustawy monetarnej, jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej ma być złoty polski, zawierający dziewięć trzydziestych pierwszych grama czystego złota. Złoty dzieli się na sto groszy. Jak widać zatem, ustawa opiera się na monometalizmie złotym. Zasadniczą jednostką monetarną jest równa frankowi złotemu.

Monety mają być wybijane:

Ze złota: po sto złotych, dwadzieścia złotych, dziesięć i pięć złotych.

Ze srebra: po pięć złotych, po dwa złote, po jednym złotym i po pół złotego.

Z niklu: po dwadzieścia groszy i po dziesięć groszy.

Z brązu: po pięć groszy, po dwa grosze i po jednym groszu. Minister skarbu może zarządzić czasowe wybijanie monet po niższej pięciu złotych również i z innych kruszców i w tym wypadku ustala rodzaj kruszców, rozmiar i wagę tych monet.

Monety złote wybijane mają być ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi dziewięć set części złota i sto części miedzi, monety srebrne: po pięć złotych ze stopu, zawierającego dwieście części srebra i sto części miedzi; monety po dwa, jeden i pół złotego ze stopu, zawierającego 835 części srebra i 165 części miedzi, monety niklowe z czystego niklu, monety brązowe ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi 950 części

ST. A. KEMPNER.
Prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Nowa książka o Marxie.

I.

O Marxie i dziele jego życia można być różnego zdania, ale sam temat nie przestał być interesującym. Szczególnie jednak godną uwagi jest książka, napisana o Marxie przez dokładnego znawcę jego prac i jego duchowej istoty, choć przeciwnika legendarnych o nim opinii. Książka taka świeżo ukazała się w polsk. tłumaczeniu („Karol Marx, historia jego życia” — tłumaczenie M. Kwiatkowskiego). Niemiecki oryginał napisał Franciszek Mehring, który był przyjacielem córki Marxa, Laury Lafargue, otrzymał od niej poufne listy ojca i na nowo opracował szczegółowy życiorys autora „Kapitału”.

Biografii Marxa jest sporo, między innymi pojawiła się przed kilku laty książka amerykańskiego pisarza Johna Spargo („Karl Marx his life and his works”), rzecz niesłychanie przez socjalistów, a także przez Mehringa odsadzona od wartości. Gdy porównać obydwie książki, a przedewszystkiem sam materiał życiorysowy, to okaże się, że prócz szczegółów, główne rysy są ze sobą zgodne. Zachodzi tu przeważnie różnica,

że Spargo czerpał dane z drugiej ręki, a Mehring sięgnął do pierwszych źródeł. Spargo jest atoli portrecistą ualentowanym, który wprowadza rysy modelu niekiedy odtwarza przez intuicję tylko lecz dobrze chwytą podobieństwo. — Mehring opiera swój wizerunek na nauce i sztuce. Zglebił nauki Marxa, ale zglebił zarazem jego psychologię i w formie łatwej i pojętej, nie szczerząc barw jasnych, a poniekąd i szarych, maluje charakter Marxa. Jak żartobliwie powiada o sobie, „nawet do społeczeństwa burżuazyjnego nie pala taką bezwzględna nienawiścią, jak do tych surowych myślicieli, którzy na złość poczciwemu Voltaire'owi nudny sposób pisania uznali za jedynie dozwolony”.

Dla tych nudnych, ortodoksyjnych marksistów sam Marx byłby bardzo podejrzany, bo, jak Mehring przypomina wraz ze starożytnymi grekami zaliczał on do dzieł wiciu muz również i Clio.

Oto dlaczego książka Mehringa jest przedewszystkiem fascynującą lekturą. Odtwarza ona człowieka, nie tabu, nie fetysza. Mehring nie należy do „poważnych badaczy”, którzy, jak kokosz (jego własne słowa) przesładywali przez trzy lub cztery dziesięciolecia na jajach, nad jednym przecinkiem w dziełach Marxa. Nie należy również do tych, którzy światopogląd Marxa uważają za biblie, dającą gotowe i raz na zawsze słuszne prawdy.

Mniejsza o to, że motory tych poglądów (kwa może w politycznej orientacji Mehringa, który nigdy nie był w zgodzie z partyjną orientacją niemieckich demokratów socjalnych, a który czasu wojny przeszedł na stronę „niezależnych”). Dzieło trzeba sadyć po obiektywnej jego wartości, a w tem świetle punkty widzenia Mehringa naprawdę odznaczają się nie zależnością zdania.

Zreszta nie to jest głównie w książce ważne, co dotyczy historii życia Marxa. Historia ta, w głównych zarysach znana, nie obejmując osobliwie efektownych epizodów. Przeciwnie, z pozoru niemal pospolite, acz tragiczne życie uczonego i rewolucjonisty. — Młodość chmurna i górna, szukająca nowych praw w hegelowskiej filozofii. Młodość publicystyczna i dykalska zabarwieniu, nie socjalistyczne jeszcze. Wiek meski tułacza i bankty. Po em całej dalsze mozolne życie filozofa i szermierza zarazem nowych kierunków społecznych. Jako nieznany był Marx mocnym, konsekwentnym, przenikłym i nowatorskim umysłem. Jako bohater był nierówny, dość wyłączny, niekiedy entuzjastyczny, wybuchowy, niekiedy ciężki i znów powściągliwy. Jako człowiek w życiu codziennym i poufnym był dobra, szczerą naturą, go rąco przywołana do żony i dzieci, oraz do najbliższych przyjaciół. Był jeszcze niedzikiem, któremu los odmówił nawet skrom-

nego bytu, który wiódł żywot wśród abnegacji i niedoły materialnej.

Ale taki dramat życiowy nie jest osobliwością u ludzi tego typu. W nielepszych warunkach żył jego poprzednicy: Saint-Simon, Fourier, Leroux. Gdy mowa o ubóstwie tych bojowników, przypominała się słowa Henryka Heinego, który, robiąc Francji wyrzut, że nie dała im chleba, zastrzegając się jednak, że w Niemczech byłoby inaczej: „mieliby chleb i dach nad głową, ale... w twierdzących Snelbergu i Szpandawu. Marx, chcąc właśnie tej opieki uniknąć, najpierw emigrował do Belgii i Francji, a od roku 1850 stał się przebywał w Londynie.

O swym losie emigranta Marx wyrażał się pesymistycznie. W lutym roku 1851 pisał doń jego sobotwór Engels: „Jest rzeczą coraz wadliwszą, że emigracja jest urzędzeniem w którym każdy kto nie zerwie z nią całkowicie i nie poprzestanie na stanowisku niezależnego pisarza, posyłającego do wszystkich diabłów nawet tak zwana rewolucyjną partje, musi z konieczności ssać się osłem, blaznem lub zwykłym lotrem”.

Na to odpowiedział Marx: „Bardzo mi się podoba izolacja, w której się obaj znajdujemy... Sy stem wzajemnych ustępstw, oraz obowiązek dźwignania na siebie przed całym światem części śmieszności, plynące z należenia do tej samej partji, co i wszystkie

te osły, wszystko to obecnie odpadło”. Widać z tego, że Marx na swem tułactwie czuł się zgola od osobliwym, zwalczał partyjne dyscypliny i zamykał się w sobie. Potem tworząc międzynarodówkę, był w ciągłych rozterkach z wielu swymi pozornymi stronnikami.

Ale te szczegóły nie czynią samego życia Marxa ani osobliwie sensacyjnym, ani nad przeciętną miarę dramatycznym. Wszak choćby taki August Blanqui, szermierza trzech rewolucji francuskich (r. 1830, 1848 i 1871) i współtowarzysz Marxa w międzynarodówce, spędził w więzieniach i karamatach połowę swego 74-letniego życia. W porównaniu z tym żywotem los Marxa był godny za zdrości.

W książce Mehringa znajduje się przebieg życia autora „Kapitału” lecz bystre rozwiązanie wielu zagadek jego charakteru, a nade wszystko komentarze do dzieł jego. Trzeba stwierdzić, że nowy biograf Marxa sadył, że mniejszy kładzie nacisk na analizę jego prac naukowych, niż na życiorysowe szczegóły i na czyn polityczny. Dla uważnego czytelnika powstaje tu jednak wrażenie wręcz przeciwnie. Rozbiór wiedzy autora oparował Marx, wstąpił w książce z całą plastycznością. I dlatego głównie książka jest godna uwagi.

(Dokończenie nast.)

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

Kursy końcowe.

WARSZAWA 10 grudnia (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:

Dolary 3800
CZEKI:
Belgia 176,950—176
Holandia 1463—1460
Londyn 16,875—16,850
Nowy Jork 3800
Paryż 205
Praga 111,300—109,5
Szwajcaria 671—662,35
Wiedeń 53,4
Włochy 167,5
Frank złoty 739,850
Milionówka 180—125—140
Beny złote 600—610—590—600—645
Tendencja mocna.

Kop. Węgla Cegielski 7000
Lilpop 860
Modrzejów 630
Ostrowieckie 11200
Parowozy 14250
Rudzki 750
Starachowice 1975
Borkowski 5500
Jabłkowski 710
Kłucze 260
Pruszków 1450
Natta 310
Nitrat 415
425

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 10 grudnia (Pat). — Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

(Notowania w guldenach gdańskich.)
Dolary (za 100 dolar) 5,84 53—5,87 47
Warszawa (za milion) 1,446—1,451
Marka polska (za milion) 1,490—1,504
New-York 5,72 58—5,75 14
Parż (za 100 fr.) 3,032—3,048
Funt szt. w mk. n. 17,950—18,450

Urzędowe notowania w Berlinie.

BERLIN, 10 grudnia (Pat) Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

(Notowania w milionach.)
Marka polska 975
Holandia 150 000—160 4000
Buenos Aires 1316 0—1523 000
Belgia 1 3515—18 1485
Norwegia 628 25—651 575
Danja 750 875—750 875

Szwecja 1101240—1106760
Finlandja 103740—104270
Włochy 181545—18 455
Anglia 18354250—18345750
Ameryka 4189500—42 05 0
Francia 22 440—2 4560
Szwajcaria 730120—733 81
Hiszpanja 516650—54 570
Praga 125620—124510
Budapeszt 225440—2245 0
Bulgaria 31920—321 80
Tokio 1895 00—200 000
Rio de Janeiro 395000—396990
Jugosławia 47,577—49,1 5
Portugalia 154,612—155,385
Leje rum. 20500
Dolary amer. 4,20 000
Funty szterl. 18, 00,000
Frank franc. 222,00

Nierzędowa giełda gdańska

GDANSK, 10 grudnia (Pat). — Na dzisiejszej giełdzie nierzędowej notowania były następujące:

Dolar (w guld.) 5,86
Marka pol. (1 mlj. m. p.) 1,50
Funt szt. 18 biljony mk. niem.

Końcowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie giełdy

ZURYCH, 10 grudnia. — (Pat) Dzisiaj notowania były następujące:

Nowy-Jork 575,25
Londyn 25,00
Parż 50,55
Bruksela 26,50
Kopenhaga 101,75
Sztokholm 150,25
Chrystjanja 85,25
Madryt 73,40
Buenos Aires 179
Praga 16,72,50
Budapeszt 0,0295
Belgrad 6,47,50

Szefom naszym, braciom Stein z powodu zgonu ojca Ich,

B. P.

CHAIMA STEINA

wyrażamy szczerze wyrazy współczucia

Administracja i Majstrowie.

574-1

Sofia 4,10
Wiedeń 0,0080,50
Rzym 24,02
Amsterdam 217,85

POŻYCZKA STABILIZACYJNA DLA DANJI

KOPENHAGA 4 grudnia. (Tel. wł. „K. Wiecz.“) Rząd duński otrzymał pożyczkę stabilizacyjną w Nowym Jorku i w Londynie. Termin spłaty pożyczki jednoroczny. N.-Jorski syndykat bankowy z National City Bank na czele sfinansował 2.300.000 funt. szterl., banki londyńskie oraz bank Barclay sfinansowały 2.700.000 £ szt.

Dziś, dn. 11 b. m. w rocznicę śmierci

B. P.

Pinkusa Kona

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz 7 i pół wiecz. w Synagodze Domu Starców fund. małż Konsztatów, na które zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego oraz członków Łódz. Zyd. Tow. Opiek nad Starcami

561-1

Zarząd.

Czytajcie „Kurjer Wieczorny”.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

Sala Filharmonji.

SOBOTA dn. 15 grudnia r. b. o godz. 4⁰⁰ po poł.

Wielkie przedstawienie dla Dzieci

Zaczarowany świat Bajek, Humoru, Tańca i Pieśni dziecięcych

Udział biorą:

Halina Gleszkowska

Znakomita bohaterka tryczna Teatru „Rozmaitości” w Warszawie, jako Erolowa baśni.

Henryk Markiewicz

Wawur w muzyce, sceny rytmiczne, pieśni — biały pajac.

Atrakcja Występ cudo-dziecka 9-letniej FENI Atrakcja

fenomenalnej tancerki i deklamatorki, cieszącej się obywatelami powołaniem w Teatrze Polskim w Warszawie. Szczegóły w programach.

Witold Żdzikowicki

Nierównany baryt jako kutoż sentymentalny, artysta teatrów miejskich w Warszawie.

Edward Kucharski

Wesołek, ulubieniec miłośników jako czarny pajac.

Bilety w kasie Filharmonji od g. 10-1 oraz od g. 3-7 codziennie. 47-1

Sala Filharmonji

Jutro, dn. 12 oraz w Czwartek dnia 13-go grudnia o godz. 8.15 wiecz.

Wincenty

LUTOSŁAWSKI

Profesor Uniwersytetu w Wilnie

wyglasi 2 wykłady na temat:

ETYKA PŁCIOWA

Szczegóły w afiszach. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonji od godz. 10-1 oraz od godz. 5-7 wieczorem. 15591

ORKIESTRA FILHARMONICZNA W ŁODZI.

Sala Filharmonji. Dziś!!

11-ty Wielki Koncert Symfoniczny

Dyrekcja **Grzegorz Fitelberg**

Solista **Paweł Lewiecki** (fortepian)

W programie: **J. BRAHMS: SYMFONIA Nr. 2. Różycki; Koncert fortepianowy.**

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji od 11-3 i 5-7. 591-1

DYWANY

chodniki, kapy pluszowe, futelowe i watawowe, firanki odpasowane od 6,000,000

I. Rotenberg,

okno poleca po niskich cenach NOWOWIEJSKA 21, sklep rogowy. 15520-10

Potrzebny zdolny majster stolarski oraz stolarze na roboty budowlane.

11 BRZOSOWA 11.

SZYB

OKIENNYCH

hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych poleca **S. FEINER**, Łódź, Zgierska 28, w podwórzu.

„PEL-MET“

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA SP. AKC.

dawn. B. H. SEINFELD

Warszawa, Chmielna Nr. 43, telef. 71-91

poleca P. T. Kupcom i Przemysłowcom

Dział Fabryka SKÓR: Gemy kolorowe we wszelkich odzieniach, własnego wyrobu.

Dział SKórnicy: Krupony zagraniczne marki „Veritas”, karki, boki, i t. p. Skóry wierzchnie.

Dział Metalowy: Blacha biała, angielska we wszystkich grubościach i formatach.

Dział Tłuszczów: Tłuszcze zwierzęce i roślinne, kwas kokosowy i t. p.

surowce dla fabrykacji mydła.

Skrót telegr. „Merkantil, Warszawa. 554-1

!!! OZDOBY CHOINKOWE!!!

WIELKI WYBOR!!! 277-1

OSTATNIE NOWOSCI!!!

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

U. Opatowski,

Łódź — ul. Zawadzka Nr. 16a.



KALOSZE

Fox-trotty

MĘSKIE, DAMSKIE i DZIECIĘNNE

BÓTY FILCOWE

Pantofle Luksusowe

SKARPA KALOSZY,

Łódź, Ogrodowa № 2.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

NA GWIAZDKĘ!

Towary wełniane i bawełniane, na garnitury, palta, kostiumy damskie poleca firma **SARJAN I KALETA** Piotrkowska 102.

UWAGA: Dla pracujących specjalne warunki. 15449-4-1

Kadnie i predko

uczy pisać kaligraf **L. Herman**, również poprawia wszelkie brzydkie charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji. — **Konstantynowska Nr. 7.**

NA GWIAZDKĘ!!!

Najmodniejsze fasony **GORSETÓW, BIUSTONOSZE, PASKI** i t. p. poleca w wielkim wyborze po cenach umiarkow. **PRACOWNIA GORSETÓW „MARTA“**

Łódź, PIOTRKOWSKA 130 (w podwórzu); 15553-6-1

ENERGICZNY człowiek

lat 37, ewangelik, na niewymówionym stanowisku. pragnie zmienić posadę od 1 stycznia 24 r. na stanowisko kasiera, kierownika składu lub zarządzającego fabryką Łask. of. uprasza się do adm. niniejszego pisma pod „G. O. 14”.

561-3

Dr.

J. M. Halfrecht

Akuszeryja i chor. kobiece.

Przyjm. od 10-11 i 4-6.

Piotrkowska 26.

Dr. Różaner

Choroby skórne weneryczne i moczołciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim

DZIELNA 9.

Przyjmuje od 8 do 10 i pół i od 4-8

Dr.

Ł. Prybulski

Choroby skórne, włosów weneryczne i moczołciowe

Leczenie światłem Lampy kwarcowej i promieniami koenigona.

Zawadzka 1.

Telefon 25-38.

Przyjmuje od 9-1 i od 5 do 8. Dla pan 6-5.

Dr. med.

M. Heller

Choroby skórne i weneryczne

Stenkiewicza № 50.

Od 1-2 i 5-8 pp

Korzystajcie z okazji!!!

Zamieniam nowe na stare płyty gramofonowe i sprzedaję nowe.

Fr. CZURAPSKI

Ul. Konstantynowska 5 m. 28, prawa oficyna. parter.

LECZNICA

17. ZGIERSKA 17.

przyjmuje stale enorcy wszelkich specjalności od g. 9-iej rano do 6-iej wiecz. Elektryzacja, masaż, zastrzyki, szczerpienia, leczenie sztucznym słońcem górskim.

Porada 300 tys. mk.

Zarząd Przytulku Położniczego przy T-wie „Linas Macholim“

niżejszym zawiadania, iż dalszy ciąg

Ogólnego Zebrania

z dnia 20 listopada 1925 r. odbędzie się w dn. 25 grudnia r. b. o g. 6 wiecz.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór 2 zastępców Zarządu;
- 2) Wybór 2 członków Komisji Rewizyjnej;
- 3) Wybór 2 zastępców do Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wolne wnioski.

587-1

Maszyna parowa

40 H. P., używana, po gruntownym remoncie do sprzedania. Cena przystępna. Buchenheim i Burzyński, Częstochowa, ul. Staszycza 5. 559-5

Wykwalifikowany Majster-kolorysta

z dobrą praktyką pragnie zmienić posadę w Łodzi lub na prowincji. Oferty do „Głosu Polskiego” sub „F F”

Do wynajęcia, ewent. do kurna poszukiwany **większy lokal** fabryczny z kotłem i transmisją do fabrykacji pasty do obuwia dla pierwszorzędnej firmy. Pożądane byłoby przy bocznicy kolejowej, ewent. w pobliżu stacji kolejowej. Oferty pod „M. P. 20” do „Głosu”. 599-1

MEBLE tanie i modne!

Całe komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli na dogodnych warunkach.

UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie. 15916-6

Franciszek Krzyżowski i S-ka

Zakład Stolarski w Łodzi, ul. Napiórkowskiego № 7, przy Górnym Ryku.

